

Bezpiecznie we dwoje

Dodano: 16.01.2017

System D2Forest ostrzega operatora o przebywaniu innych osób w srefie zagrożenia. Jak to się odbywa?



Niemcy robią wiele, aby zwiększyć bezpieczeństwo piliarzy pracujących w lesie zwłaszcza, gdy pracują razem z maszynami leśnymi. Jednymi z najnowszych nowinek technicznych poprawiających bezpieczeństwo, które udało im się stworzyć, są pewnego rodzaju "radary" dla piliarzy i operatorów harwesterów, forwarderów, itp. Rozwiązanie to zostało zapożyczone z wielkich hal, na których manewrują wózki widłowe.

Na czym polega zasada ich działania? Otóż wszyscy pracujący na danej powierzchni zostają wyposażeni w mały nadajnik (inny dla piliarzy, inny dla maszyny i jej operatora), który ostrzega każdego, że znalazł się w zasięgu strefy niebezpiecznej – czy to maszyny, czy to piliarza. To rozwiązanie przydaje się zwłaszcza w drzewostanach z dużym podszytem, gdy kontakt wzrokowy między nimi jest utrudniony.

Jak wyświetlane są informacje? Operator dzięki zapalającym się diodom, oraz emitowanemu sygnałowi dźwiękowemu, informowany jest o odległości piliarza od maszyny, a także o kierunku, w którym piliarz się znajduje. Jednocześnie na małym ekranie wyświetlana jest ilość działających

nadajników na danej powierzchni.

Nadajnik, który mają pilarze jest nieco prostszy ? informują ich jedynie sygnałem świetlnym i dźwiękowym, a także wibracjami, że znajdują się w strefie niebezpiecznej maszyny. Bateria starcza na ok. 60 godzin użytkowania.

Cały system oraz urządzenia opracowała firma Comnovo, współpracująca z Uniwersytetem Technicznym w Dortmundzie.

System "D2Forest" zaprezentowany został po raz pierwszy na targach KWF w ubiegłym roku, a teraz wdrażany jest do normalnej, codziennej pracy w niemieckich lasach.

Całość jest jednak dość droga ? zestaw podstawowy (2 nadajniki + oprogramowanie) kosztuje ok 3 500 euro?



JH

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.